

## ZATRZYMANO MĘŻCZYZNĘ, KTÓRY GROZIŁ, ŻE 10 KWIETNIA DOJDZIE DO ZAGROŻENIA ŻYCIA LUB ZDROWIA WIELU OSÓB

---

Stołeczni policjanci zatrzymali 21-letniego Adama M., podejrzanego o wysyłanie wiadomości sugerujących, że w dniu 10 kwietnia dojdzie do zagrożenia życia lub zdrowia wielu osób - powiedział rzecznik Komendy Stołecznej Policji nadkom. Sylwester Marczak.

PAP w rozmowie z rzecznikiem KSP zapytała, czy stołeczni policjanci przygotowywali się do obchodów rocznicy katastrofy smoleńskiej. "Dla nas każde zabezpieczenie wydarzeń w Warszawie jest ważne, dlatego nasze działania rozpoczynają się nie w dniu zabezpieczenia, czy w dzień poprzedzający" - podkreślił nadkomisarz Sylwester Marczak. "Musimy być aktywni tygodnie, a nawet miesiące wcześniej. Przygotowani do zabezpieczeń uroczystości upamiętniających tragedię sprzed 11 lat prowadzimy już od dłuższego czasu. Z przyczyn oczywistych o szczegółach nie mogę mówić" - przekazał.

Podkreślił, że znakiem dzisiejszych czasów jest aktywność osób o skrajnych poglądach. "Są one charakterystyczne dla osób działających w sieci, gdzie anonimowość budzi w nich pozorne poczucie braku odpowiedzialności" - podał. "Jedna z wiadomości sugerujących, że w dniu 10 kwietnia dojdzie do zagrożenia życia lub zdrowia wielu osób lub mienia w znacznych rozmiarach trafiła również na nasze adresy e-mailowe. Było to pod koniec marca" - wyjąwił. Wskazał, że w tym przypadku autor wiadomości podjął wiele kroków, zmierzających do ich anonimizacji. "Do sprawy skierowano jednak policjantów z wydziału do walki z cyberprzestępczością. W czwartek na terenie powiatu plockiego zatrzymano 21-letniego Adama M." - tłumaczył.

"Podczas przeszukania miejsca jego zamieszkania znaleziono i zabezpieczono sprzęt komputerowy, tablet, telefony oraz nośniki danych. Policjanci ujawnili także szereg wiadomości wysyłanych do różnych instytucji. Na zabezpieczonym sprzęcie ujawniono także inne wiadomości dot. m.in. najważniejszych osób w kraju" - powiedział, dodając, że dzisiaj śledczy planują dalsze czynności z zatrzymanym.

"Praktyka naszej aktywności w sieci nie może nikogo dziwić. Jest to nic innego jak odpowiedź na działania osób, które w przypadku braku reakcji ze strony służb, mogą wykonać dalszy krok. W takich przypadkach mielibyśmy do czynienia z tragedią. O kwalifikacji czynu zdecydować może prokuratura" - dodał.

Krzysztof Miszczak

## ARMIA EUROPEJSKA



Strategiczne  
bezpieczeństwo militarne  
Unii Europejskiej

# CZY EUROPA POTRZEBUJE WŁASNEJ ARMII?

## Czy powstanie Sektorowa Armia Europejska w sojuszu z NATO?



Sklep.Defence **24**